

**MEMORIAL**  
*General Marii Wittek*

*Labowanie tekstu M. Czapka 1997  
Opracowanie tekstu B. Roj 4.02.2016.*



*37 700 Przemysl*

*zdj 1*

*Śniżyńskiego*

++

AK  
Przemysl

**BURY**

Joanna

653/WSK

**SPIS ZAWARTOŚCI**  
**TECZKI**

653 WSK Bury Joanna .....

ps. 'Magda' .....

.....

I./1. Relacja ✓

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne —

IV. Korespondencja ✓

.....

.....

.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓ 2k

VI. Fotografie ✓

I/1. Relacja:

- Relacja własna Joanny Bury. Kserokopia rękopisu  
A-4 k.2, s.4.
- Relacja j.u. druck internetowej. A-4, k.4, s.4.



Ypanna Pomy

30. marca 1914 r. w Stryku u Sambora Staroży, woj. Lwów  
Franciszka i Maria Marus. Ojciec ukraiński Włodyś Szelc  
Pelnier, w Dublanach - woj. Lwów. Był kawalerem  
majątkowo walnym w dobrach ziemian. Matka miała  
szkolę powiatową, zajmowała się nauczaniem.

Mieszkałam w Pomy, przy ul. Łep. Jana Świątkiewicza 6/4 tel. 618-54-<sup>62</sup>

Szkołę powiatową ukraińską w 1928 ~~roku~~ w Kóbcach. Seminaryum  
nauczycielskie w Pomy w 1933 r. Od 1930 r. mieszkałam stale w P.  
na pracę w kawalerii nauczycielskim rezerwem. W tym czasie  
bardzo intensywnie pracowałam w kasernie jako dory-  
mowa pro forma. Pracowałam dwie zmiany: rano i wiecz-  
nie. W szkole powiatowej. Wyjeżdżałam na kursy  
kawalerii. Odrywałam przeszkolenie w kawalerii: Służba kobiet  
do Obrony Kraju. W 1936/37 r. odrywałam przeszkolenie  
we wsi Polanki w pow. Pomy.

W 1936 i 1937 r. brałam udział w obrachach i kole-  
niowych wykonywaniu kobiet do Obrony Kraju.

W 1939 r. uciekłam na wschód. W <sup>sierpniu</sup> lipcu brałam udział w  
rezerwie. Od 15. sierpnia uciekłam do ukraińskiej organizacji  
"Bogda qat'no" - (Prace rezerwy) i brałam udział w wykonywaniu  
obronie Pomy do 17 września - w tym dniu Pomy  
został zajęty przez bombowców - przez Niemców.

Organizacja "Bogda qat'no" została w przeddzień, w ostatnim  
dniu życia w jej szeregach i rozporządzałam tajną pracą kaw-  
alerską pod przykryciem komendantki Hufca Żołnierzy ZHP Hm.  
Antoniny Kalinskiej - nauczycielki - członka ZWZ-AK.

We wsi Polanki uciekłam w szkole jeździłałam, ~~przejeżdżałam~~  
jako jedyna nauczycielka i mogłam pracować nie koczując  
przez siebie samego. Rozprawywałam w szkole o historii  
tajnego nauczania i uciekłam w jej programie przedwojennego  
i z pedagogiką, które miały być przed wojną. W okresie  
1942-43 r. uciekłam budynki na szkolę w domu z ukraińskim  
systemem gospodarczym, pomagając ko. komandantce Władzei Władzei  
Kobaczek z parafii Polanki, do latowej organizacji Pomy.



w miarę podważyć różniemy A K

w Słomicy nauką o neutralności z wieloma osobami, doznając do dyskusji nie zamierzając dom, ale opalany, w którym po rajskich oficjalnych w szkole, zorganizowanym tajnie nauczanie. W czasie moich zajęć w tej tajnej szkole jej teren był otoczony: krzyżami BCh, Niemcy w Słomicy miały b. łatwy kontakt z polon. Kadencją Słomicy, które miały składowe naprawy. Zaprowadziłem się z jego niemieckimi Wandą i Ljwatem u mojej prawej stronie domu. Gdy pracowałem w Polśkach miałam do przejścia specjalnego - młodszy klasę w jednej stronie. Przechodziłem ją przynajmniej raz na tydzień. Ludzie byli przyzwyczajeni do mojego niezłego kłopotu się po czasie między Polśkami a Dubickiem, między Polśkami a Balisami i Słomicy, między Polśkami a Wixymem. Przyzwyczajeni ich do tego jeszcze od 1936 r. gdy rozporządzeniem pracę w Polśkach. W czasie okupacji już wcale nie rozmawiali na mnie uwagi, wiedzeli, że lubię chodzić w odzieżowym do nauki i do sklepów.

Polśki były b. biedną wieś, w której nic nie było poza moją szkołą, która mieszkała się w izbie chłopskiej, gdzie stała także gospodarka z pięknymi, była kuchnia i pięć piekarni, sześć ław kuchennych, stół, tablica i szafka. W dzień ja uczyłem a w nocy spali gospodarka z dziećmi. Wiesz nie straszyłem, że "mieszkańcy" ciągle biegać do wsi i kupić mięsowarstwa po "rozkazie sprawunka".

~~W okresie od mojej 1941 r. do czerwca 1947 r. wypracowałem~~  
~~składowe~~

Ponieważ miałam ciężkie warunki rodzinne i nie mogłam rozporządzić studiów w 1933 r. Udało mi się wyjechać do Niemiec w 1946 r. <sup>1948</sup> wypracowałam go na ukończenie studiów w Państwowym Instytucie Rolnictwa i Rybnictwa. Studia mapistowskie z Nauk Pedagogicznych ukończyłam w 1968 r. na Uniwersytecie Warszawskim. Na emeryturę przeszedłam w 1973 r. jako nauczycielka Studium Nauczycielskiego w Porewysku.

Od 1974 r. do dziś prowadzę panowanie i teatru i teatru, który sama zaprojektowałam, mając doświadczenie, projektując i wykonując lalki, pirotechniczne i reżyserując. Wypracowałam dlań metody przedstawiania systematycznie.

W teatrze pracuję ze mną ciekawy malarz, który ma -  
po wybitnych studiach zawodowych. ~~Od 1983 r~~

Od 1983 r do 1990 r prowadził dmuchany i rękaw-  
owy i p. młotko-hancewską. W lipcu 1990 r zorganizowa-  
wiedom i prowadził dmuchany i rękawowy ~~z~~ rękaw-  
w programie Niebożona Alceja Lednia dla pięćdziesię-  
tysięcioletniej obywateli.

Od wielu lat jestem członkiem: Towarzystwa Przyjaciół <sup>do zarobku</sup>  
Marek, Towarzystwa Przyjaciół Przemysła i Regionu <sup>(Członkiem)</sup> Towarzystwa  
Światowskiego im. A. Mickiewicza, jestem członkiem Komisji Histó-  
rycznej ZHP, członkiem <sup>Hancewskiego</sup> Semiotów ZHP. W latach pięci-  
dziesięciu byłam kierowniczką ~~z~~ Miejskiej Biblioteki Publicz-  
nej - mam osiągnięcia w pracy z tego okresu. W latach sze-  
ściu byłam wadną miastem Przemysła. W latach  
dziesięciu byłam kierowniczką klubu młodzieży Przemys-  
ła.

Lokalna gazeta "Przemyskie" przyznała mi tytuł "Członkini  
roku". Od czasu do czasu piszę artykuły do tego tygodnika  
~~artykuły~~ o młodziźnie i planowaniu rodziny. Teatrze laudacyjnym.  
Działam w tym na tematy: wojenne, społeczne i pedagogiczne.  
Pracuję obecnie nad okresem proryfami lasów i kwiety.

Jestem członkiem ZBOWID oraz (S'Z B Z AK - Kola)  
~~Wojenne~~ Prowadzę gospodarstwo domowe  
i opiekuję się bratem, <sup>z domu</sup> wzmocniłem września 1939 r, który  
pojechał na wojnę jako ochotnik <sup>z domu</sup> ~~z domu~~ <sup>z domu</sup> ~~z domu~~  
Przebywał w obozie na Węgrzech w Sarward, następnie  
internowany w Szwajcarii. Przeszedł się do Francji, walcząc  
tam w rezerwach Wojska Polskiego. Po wojnie został we Francji  
i pracował w ludzociństwie jako specjalista od wyżywienia  
wojska i kwiety. Do Polski wrócił w 1948 r. <sup>moją rodzinę</sup>  
Jestem osobą wolnego stanu. Pomagałam <sup>wyjechać</sup> dwóm  
siostrzycom, a następnie jednemu z jej wnuków.

"niech się dzieje Wola Miła - nie mam siły przepisać"  
Pracuję dawno - już jestem zbyt stara - jestem Białym

Joanna Bury

Ur. 30 marca 1914 w Spryni k/ Sambora Starego, woj. Lwów Franciszek i Maria Mazur. Ojciec ukończył Wyższą Szkołę Rolniczą w Dublanach - woj. Lwów. Był zarządcą majątków rolnych w dobrach ziemian. Matka miała szkołę powszechną, zajmowała się rodziną. Mieszkam w Przemyślu od 1930 r., obecnie przy ulicy bp. Jana Śnińskiego 6/4, tel. 678 - 54 - 82.

Szkołę Powszechną ukończyłam w 1928 r. w Bóbrce. Seminarium Nauczycielskie w Jaworowie w 1933 roku. Od 1930 r. mieszkam stale w Przemyślu. Na pracę w zawodzie nauczycielskim czekałam trzy lata i w tym czasie bardzo intensywnie pracowałam w harcerstwie jako drużynowa po próbie. Prowadziłam dwie drużyny: zuchową i młodszoharcerską w szkołach powszechnych. Wyjeżdżałam na obozy harcerskie. Otrzymałam przeszkolenie w zakresie: Służba Kobiet do Obrony Kraju.

W 1936/37 r. otrzymałam posadę nauczycielki we wsi Polanki w pow. Przemyskim.

W 1936 i 1937 r. brałam udział w obozach szkoleniowych Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju.

W 1939 r. uczyłam na wsi. W sierpniu byłam na obozie harcerskim. Od 15 sierpnia należałam do harcerskiej organizacji "Bądź gotów" - (Szare Szeregi) i brałam udział w cywilnej obronie Przemyśla do 17 września - w tym dniu Przemyśl został zajęty po bombardowaniu przez Niemców.

Organizacja "Bądź gotów" zeszyła w podziemie, w dalszym ciągu byłam w jej szeregach i rozpoczęłam tajną pracę harcerską pod rozkazami komendantki Hufca Żeńskiego ZHP Hm Antoniny Kalina [...] - nauczycielki - członka ZWZ-AK.

We wsi Polanki uczyłam w szkole jednoklasowej jako jedyna nauczycielka i mogłam pracować nie kontrolowana przez osobę drugą. Zorganizowałam w szkole ośrodek tajnego nauczania i uczyłam w/g programu przedwojennego i z podręczników, które miałam sprzed wojny. W okresie 1942 - 43 r. wystawiłam budynek na szkołę razem z ludnością systemem gospodarczym, pomagał ks. kanonik Wojciech Prugar proboszcz z parafii Balice, do której należały Polanki.

Ks. Wojciech Prugar był stryjem gen. Kotliny - Prugara. W klasach łączonych uczyłam cztery oddziały: I z II i III z IV.



Do ZWZ zostałam przyjęta w listopadzie 1941 r. w Dubiecku, zaprzysiężona przez pchr. Tadeusza Lasko i otrzymałam ps. "Magda" oraz funkcję łączniczki. Ponieważ miałam radio, dostałam rozkaz prowadzenia nasłuchu i meldowania uzyskanych informacji pchr. Tadeuszowi Lasko w Dubiecku. Moim zadaniem było również prowadzenie działalności przeszkadzającej w dostawie kontyngentu wywożonego ze wsi, w której uczyłam. Wiele razy moja interwencja była skuteczna. Innym moim zadaniem było ukrywanie i przeprowadzanie ludzi do Przemyśla. Dostawałam polecenie, że mam się zaopiekować "człowiekiem" lub że mam go przeprowadzić bezpiecznie do Przemyśla. Często przebierałam go i jechałam z nim przygodnymi furmankami lub całą trasę: Polanki - Przemyśl (25 km.) szłam z nim pieszo. Kilka razy ci moi "podopieczni" przebywali w mieszkaniu mojej mamy przy ulicy Wayg[...], gdy nie udało im się nawiązać kontaktu, lub w mieszkaniu narzeczonego mojej siostry przy ul. Jagiellońskiej. Te "wycieczki" były bardzo denerwujące.

Co krok były posterunki graniczne niemieckie, przejście od jednego do drugiego, udając tak jakby dopiero wyszło się z domu na szosę było denerwujące. Na szczęście nie miałam wpadki.

W 1943 r. odwiedził moją szkołę niespodziewanie niemiecki inspektor szkolny Franz Preiss i zobaczył "Polskę" w klasie szkolnej. Zostałam karnie przeniesiona do wsi Sliwnica k/ Dubiecka. W Polankach prowadziłam tajny ośrodek nauczania od października 1939 roku do marca 1944 roku.

W Sliwnicy nawiązałam kontakt z BCh i weszłam w skład organizatorek szkolenia sanitariuszek w "Zielonym krzyżu". W akcji "Burza" placówki "Danuta" w Dubiecku brałam udział jako łączniczka i sanitariuszka.

W szkole w Sliwnicy mieszkałam przez kilka miesięcy sama i znów miałam dogodne warunki do ukrywania w miarę potrzeby żołnierzy AK.

W Sliwnicy nawiązałam szybko kontakt z wieloma osobami, otrzymałam do dyspozycji nie zamieszkały dom, ale opalany, w którym po zajęciach oficjalnych w szkole zorganizowałam tajne nauczanie. W czasie moich zajęć w tej tajnej szkole jej teren był otoczony czujkami BCh.

Pracując w Sliwnicy miałam b. łatwy kontakt z pchor. Tadeuszem Lasko, któremu składałam raporty. Zaprzyjaźniłam się z jego siostrą Wandą i bywałam u niej prawie każdego dnia. Gdy pracowałam w Polankach miałam do przejścia

Dubieckiem, między Polankami a Balicami n/ Sanem, między Polankami a Krzywczą. Przyzwyczaiłam ich do tego jeszcze od 1936 r., gdy rozpoczęłam pracę w Polankach. W czasie okupacji już wcale nie zwracali na mnie uwagi, wiedzieli, że lubię chodzić w odwiedziny do znajomych i do sklepów.

Polanki były bardzo biedną wsią, w której niczego nie było poza moją szkołą, która mieściła się w izbie chłopskiej, gdzie stało łóżko gospodarzy z pierzynami, była kuchnia i piec piekarski, sześć ław szkolnych, stół, tablica i szafa. W dzień ja uczyłam, a w nocy spali gospodarze z dziećmi. Więc nic dziwnego, że "musiałam" biegać do większych miejscowości po różne sprawunki.

Ponieważ miałam ciężkie warunki rodzinne i nie mogłam rozpocząć studiów w 1933 r. udało mi się uzyskać pełny urlop w 1946 - 1948 r. Wykorzystałam go na ukończenie studiów w Państwowym Instytucie Robót Ręcznych. Studia magisterskie z Nauk Pedagogicznych ukończyłam w 1968 r. na Uniwersytecie Warszawskim. Na emeryturę przeszedłam w 1973 r. jako nauczycielka Studium Nauczycielskiego w Przemyślu. Od 1974 r. do dziś prowadzę panoramiczny teatr kukielkowy, który sama zaprojektowałam, maluje dekorację, projektuje i wykonuje lalki, pisze scenariusze i reżyseruje. Tygodniowo daje cztery przedstawienia systematycznie. W teatrze pracują ze mną cztery nauczycielki emerytki po wyższych studiach zawodowych.

Od 1983 r. do 1990 r. prowadziłam dwie drużyny: zachową i młodszoharcerską. W lipcu 1990 r. zorganizowałam i prowadziłam sama półobóz harcerski w programie Nieobozowa Akcja Letnia dla pięćdziesięciorga dzieci.

Od wielu lat jestem członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Towarzystwa Przyjaciół Przemyśla i Regionu, w zarządzie Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza, jestem członkiem Komisji Historycznej ZHP, członkiem Harcerskiego Kręgu Seniorów ZHP. W latach pięćdziesiątych byłam kierowniczką Miejskiej Biblioteki Publicznej - mam osiągnięcia w pracy z tego okresu. W latach sześćdziesiątych byłam radną miasta Przemyśla. W latach dziewięćdziesiątych zorganizowałam Klub Młodych Przyjaciół Przemyśla.

Lokalna gazeta "Pogranicze" przyznała mi tytuł "Człowieka roku". Od czasu do czasu piszę artykuły do tego

Pracuje obecnie nad trzema pozycjami książkowymi.

Jestem członkiem ZBoWiD oraz Koła SZS AK. Prowadzę gospodarstwo domowe i opiekuję się bratem, żołnierzem września 1939 r., który poszedł na wojnę jako ochotnik ze Związku Strzeleckiego. Przebywał w obozie na Węgrzech w Sarwar, następnie internowany w Szwajcarii. Przedostał się do Francji, walczył tam w szeregach Wojska Polskiego. Po wojnie został we Francji i pracował w budownictwie jako specjalista od urządzania wnętrz biurowych. Do Polski wrócił w 1978 r.

Jestem osobą wolnego stanu. Pomagałam mojej siostrze wychowywać dwie córki, a następnie jednego z jej wnuków.

"Niech się dzieje Wola Nieba - nie mam siły przepisywać". Proszę darować - już jestem zbyt stara - Joanna Bury.



III/5. Imme:

-Dokody wpłaty:

1 - na Fundację Arch. AK. u Toniewa A-4, k. 1.9.1

2 KP - nie związane z Fundacją.



107

23-01-2001 13/001  
 DATA WYCIĄGU NR WYCIĄGU  
 10901506-4675-128-00-0-999  
 NR RACHUNKU

WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY S.A.  
 ODDZIAŁ TORUŃ  
 UL. KRASIŃSKIEGO 2  
 87-100 TORUŃ TEL. 610-36-00

FUNDACJA "ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ" TORUŃ  
 W. GARDARY 2  
 87-100 TORUŃ

ODDZIAŁ / FILIA

POSIADACZ RACHUNKU

PLN 3.00%  
 WALUTA STOPA PROCENTOWA

NIE WYSYŁAC  
 SPOSÓB WYSYŁANIA LICZBA PÓŻYCZEK

DATA	WYSZCZEGÓLNIENIE	WINIEN	MA	SALDO
22-01-2001	Saldo ostatniego wyciągu			23 899,56
23-01-2001	WPLATA 13202114-2		500,00	24 399,56
23-01-2001	970 BURY JOANNA ŚWIGURSKIEGO 6/4 3 7-700 PRZEMYSŁ MEMORIAL M. WITTEK WPK S.A. TORUŃ KRASIŃSKIEGO 2 87-100 TORUŃ PROWIZJA OD PRZYJĘCIA CZEKU DO ROZRACHUNKU Z REGRESEM NR 100442 Z DNIA 09.01.2001 NA KWOTĘ 1000 GBP Razem	12,00 12,00	500,00	24 387,56

Wpłata gotówkowa

WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY oddział TORUŃ  
 FUNDACJA "ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ" TORUŃ  
 109015064675-128-00-0  
 W PLN 500 zł  
 kwota słownie: pięćset 21 00/100  
 nazwa zleceniodawcy: BURY JOANNA ŚWIGURSKIEGO 6/4  
 tytułem: 37-100 PRZEMYSŁ  
 tytułem od: MEMORIAŁ M. WITTEK

POCZTA POLSKA  
 13 202114

Oplata 2,10 zł  
 Podpis [Signature]

SALDO TUJEMNE OZNACZONE

UPRZEŻNIEM INFORMUJEMY, ŻE W DNIU I. II BR. WPK WPROWADZA OPŁATĘ ZA ZLECENIA O ZMIENNEJ KWOCIE. PROPONUJEMY PRAKTYCZNĄ USŁUGĘ POLECENIE Z OPŁATY LUB WYKONYWANIE PRZELEWÓW BEZPOŚREDNIO PRZEZ TELEFON LUB INTERNET. DODATKOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ PRACOWNICY BANKU.

INFORMACJE DODATKOWE: DZIEKUJEMY ZA WSPÓŁPRACĘ  
 WPK-00010901506-017632-0000004675-218-025 Dokument jest wydrukien komputer. i nie wymaga dodatkowych podpisów oraz stempla bankowego.

Towarzystwo Literackie Dowód wpłaty  
 m. A. Mickiewicza Pokwitowanie  
 Oddział w Przemśle

Pieczęć dnia 20.04. 1994 r. KP Nr 8/94

od kogo		Winien Kasa		Ma konto
za co		zł	gr	Numer
P. Janusz Jozanna				
skłodka olonowska - 1994		25 000	-	
- " - 1995		25 000	-	
- " - 1996		25 000	-	
Zemontko /				
Słownie złotych	pięćdziesiąt	Razem	75 000 -	SYMBOLE PL. KAS. NR.
pisc. dysion				
Wystawił	Sprawił	Zatwierdził	Rap. kasowy	Kwotę powyższą otrzymałem
<i>[Signature]</i>	<i>[Signature]</i>		Nr _____ poz. _____	<i>[Signature]</i>

**Towarzystwo Literackie  
A. Mickiewicza  
Oddział w Przemyślu**

Dowód wpłaty  
Pokwitowanie



Pieczęć

dnia 24.04.1993 r.

KP

Nr

11/93

od kogo za co	Winien Kasa		Ma konto
	zł	gr	Numer
9. Dmny 900mm			
składowka członk. 1993	25.000		
/ emerytura /			
Słownie złotych: <i>dwadzieścia pięć tysięcy</i>	Razem	25.000	SYMBOLE PL. KAS. NR.
Wystawił	Sprawdził	Zatwierdził	Rap. kasowy
<i>[Signature]</i>			Nr. 2
			poz. 3
			Kwotę powyższą otrzymałem
			<i>[Signature]</i>

## IV. Korespondencja

- 12 listów, w tym 2 karty z życzeniami od Joanny Bury do prof. E. Zarachiej i Fundacji pisanych w okresie od 28. marca 1996 do 15. sierpnia 2002.
- 8 listów adresowanych przez Fundację (w tym także osobą, w tym jeden dopisał prof. E. Zarachiej) do Joanny Bury, w okresie od 12. kwietnia 1996 r. do 23. września 2002.





J Bury ✓

odpow obok

Wami  
Doc. dr hab. Elżbieta Zawacka  
Przewodnicząca Rady Fundacji  
Archiwum Pomorskiego AK  
w Toruniu

Spiętkę z odpowiedzią na pismo, które otrzyma-  
łam w dniu 26. III. 1996 r.:

- 1. Wysyłam 1 egz. książki Haseckiej przeznaczonej dla Fundacji
- 2. Kwestionary nie mogę przygotować, bo nie mam zorientowania na temat: konspiracji "Roch" w Toruniu.
- 3. mielibyście nie mogły wnieść osobistych wniosków w VI. Serji nt. Służba wojenna Polak w II wojnie światowej - ze względu na zły stan zdrowia.
- ✓ 4. Podaję 2 nazwiska haseckich przeznaczone w II wojnie światowej były zaangażowane w działalność wojsko-  
wa: a) Krystyna Świsłocka Leszczyńska  
31-123 Kwaków - ul. Sukijskiego 1/6  
✓ b) Danuta Mosiewicz Mikuska  
41-810 Kabrze - ul. Piotra Mikuska 1a
- ✓ 5. Jeżeli macie, to proszę o przysyłanie ze zbiorami pocztowym Służba Poligraficznego Konspiracji Pomorskiej 1939-1945, cz. I i II.

- z wyrazami szacunku

Janina Bury

12/04 96 wyślaz list  
do J Bury i Archiwum Pomorskie  
Toruń 28. III. 1996 r.

Wpłynęło dnia 3.12.96

L.dz. 14481/196

Bruny Janc  
zob. ksi. kw. VI Sejcie

Kielce Szanowna Pani  
Profesor Elżbieta Zawacka

Materiały BCh  
dot. do karto-  
tegi problemowej WPK

Pani Profesor - najmocniej przepraszam, że do-  
piero teraz zrealizowałam wykonanie w tece Sz. Hojzowa.

Odpisałam kilka danych i kawałki inwen-  
tarna. Dyrektor AP wyraził chęć współpracy z Fundacją,  
prosi o bezpośredni kontakt. Adres Archiwum Państwowego:  
ul. J. Szelewela 4 - 37-700 Poxemypól

Przepraszam za tę zwłokę, która spowodowała  
stan mojego kłopotu.

Byłabym bardzo wdzięczna, gdybyśmy otrzymała  
kilka informacji z VI Sejcie z 16-17 listopada br. Chcia-  
łabym utrzymać kontakt z Fundacją - jestem z całym  
wzruszeniem dla Pani za jej działalność. Może wyśle jej  
Pani listanka - bardzo proszę o jej przyjęcie na poczu-  
tanie.

Wysyłam najskrośsze  
wzruszenie  
z całym  
wzruszeniem

Poxemypól 28. IX. 1996 r.

WPK

2) Bury

Wpłynęło dnia 12.05.97  
Ldz 735/4SK/97

Pani Profesor

Dziękuję za wstąpienie mnie do  
współpracy z "Memoriałem gen. Masu Nittel".  
W myśl naprowadzi chciaam na dalsze  
instrukcje. Nie wiem ile wstąpić?

Nie widziałam się jeszcze z p. Kłoskiem,  
w najbliższych dniach dojecha, mam przesłać  
"Służba Kolek ..."

Jest Pani godna podziwu za swoje  
działalność.

Przesyłam najserdeczniejsze  
pозdrówienia

Ysanna Bury

Przemysł 9.V.1997

Dokumenyt 26. VI. '97

Wplynelo dnia 1. VII. '97

L.dz. 1083/WSK/97

Pani Profesor

Baroko przeprawkam, że do pie-  
ro wysłalam materiości na jeden  
egzemplarz Memorialu -

proszę o przesłanie mi jeszcze  
10 egzemplarzy, na które wpłacam  
z góry - w sumie 11 egzemplarzy.

Dziękuję bardzo za decyzję na  
przesłanie mi podręcznika - byłam  
wzruszona, że Pani Profesor okazała  
mi taką wyprliwosć.

Dokonyłam najzwyczajniejsze  
podpisanie i ukłony  
z wyrazami szacunku  
Zanna Bury

odpisano  
1094

Przemyski 9. IX. 1997.

Wpłynęło dnia 16.9.92  
L.dz. 1417/45K/92

Pani Profesor

W liście z 29. 8. br. wspomina Pani o wypytce broszury na moje warunki - mi otrzymać ich. Sama kupiłam jedenaście sztuk „Memoriału gen. Mławy Nittek i ofiarowanym miścin zwycięzcy”.

W Przemysku powstał projekt opracowania słownika biograficznego kobiet walczących w II wojnie światowej na Ziemi Przemyskiej. Upręnie roznajmniej rolę miin ukazy się te informacje w druku, przesła je do Fundacji.

Z naszego środowiska je szednie będą tym łowitkiem szednym do wypró-

2.5.97 wysłano 2 egz broszury  
[zrylatej me sylle  
2. VII. 97 10 egz - replacite

pracy - procytaniem egzemplar (zaj drugi raz)  
między panii Jadwigi Burdowa nie jest  
mi znana osoba, ani nie jest pewna.

Procytaniem wyprawy skarbów  
i przechowanie  
Jadwiga Burdowa



Wpłynęło dnia 12.12.94  
L.dz. 19481 WSK/97

Pani Katarzyna  
Minczykowska  
Fundacja APAK  
Toruń

z całym przekonaniem się, że jestem już  
niezdolna do stawiania - a czas gotowuje  
coraz szybciej. Na listy z listopada dopie-  
ro dziś odpisuję. Pokrótkałam z Danusią  
✓ Mieczysławem przez telefon, ale jakś nie mogły-  
my się „dogadać” - napisałam do niej list  
aby porozumiała się z Fundacją sama. Nie  
wiem co robi.

Przepraszam, że relacje o mnie wypytam  
w brudnopisie - nie mogę znaleźć czegoś  
czego napisać jej „od ręki” nie chce już dłu-  
żej wylekać.

Nie wiem co będzie z moimi pracami,  
które rozpoczynam, od września nie napiszę

ani jednej litěrki - ach! ta stāvosi - nie  
nadarja ko planami.

Poxetyłam najlepšíe i najsevlečknejše  
ryčenia z oběry S'viat' Poxego Muro-  
dzenia i Nowego Roku 1998 -  
dla Vami, Vami Profesor Kaurackej  
i vsepřich Pracovníků w  
oddělych spravě  
Memoriálu

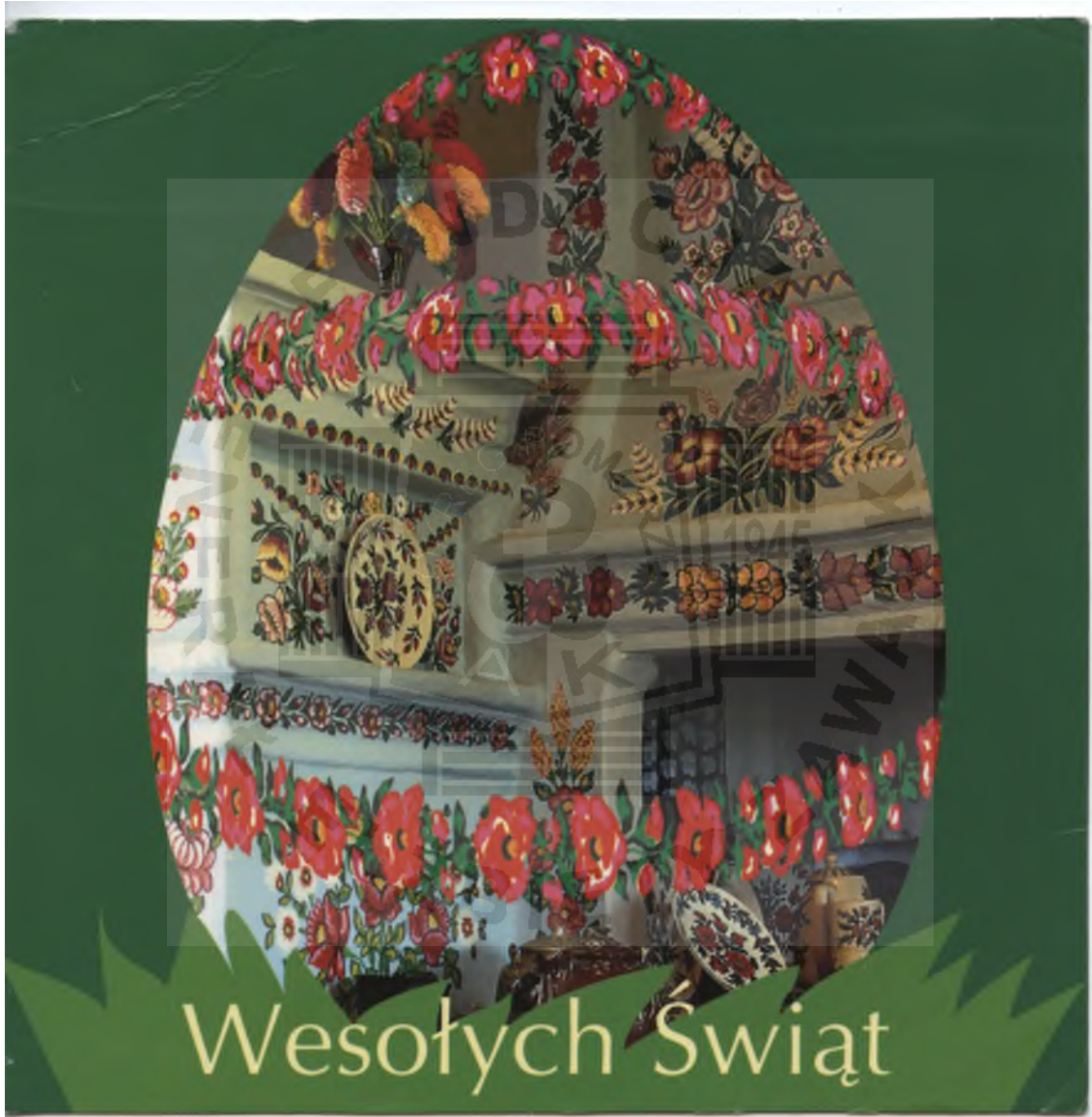
z upřavěni předsedy  
Jana Poxy

1939

1945

Poxenyíl 11. XII. 1997.





Archiwum & Biuro Prestige

Editions Prestige®

POLSKA B



Dla Pani Profesor  
& najlepszemu  
wykoniacowi  
Świątecznemu,  
wiosennemu  
uśmiech  
& Przemysła,  
podesyła  
panna & Przemysła  
(Burr)

Wpłynęło dnia 31.03.99  
Licz. 468/A/99

Pani Profesor  
do kab. E. Zawadzka  
ul. H. Garbary 2 FAP AK  
87-100 Toruń

1999.  
Przemysła - Kollasoc

© Krzysztof Haka | EDITIONS PRESTIGE  
ul. Niedzwiedzia 8b, 02-737 Warszawa, tel. (0-22) 644 44 29, fax (0-22) 644 44 62



16 49 143  
NR u143

Wpłynęło dnia 17.8  
Ldz. 1958/WSK/99

Tani Profesor

Dziękuję bardzo za zaproszenie,  
ale nie będę mógł przyjechać - moji -  
odmawiają mi poszukiwania.

materialy dla profesora - ŁO  
SZZAK wpłaciła mi pracę na jego  
adres domowy, bo ŁO-AK ma pres-  
wę wakacyjną.

Wzajemnie wypróbowanego najlepszego  
i przesyłam Tani Profesor

najserdeczniejsze ukłony z wyrazami  
szacunku

Jerzy Dury

Przemysł 12-VIII. 1958

Przemysł 7. I. 2001 r.

Pani Kasi  
Prony jedne po-  
dróżkowi ze sta-  
nowiska

XVC 18. 1.  
Wpłynęło dnia  
Ldz. 00+8 WSK 2001  
D.W.

Fundacja  
"Archiwum Pomorskich Armii Wojskowej"  
w Toruniu

Opracowałam "Słownik biograficzny  
kobiet w ruchu oporu województwa prze-  
myskiego 1939-1944 t. I - 1945"

Chciałam aby powstał komitet redak-  
cyjny i opracował biograficzny wartyjskich  
członków AK - kobiet i mężczyzn z narze-  
go tematu - ale panowie nie mogli  
dojść do porozumienia. Sama przy-  
stąpiłam do pracy. Na podstawie  
Archiwum Armii Kombatantów Pracy  
społecznej Polaki i Byłych Więźniów Poli-  
tycznych w Przemysku, materiałów newsdo-

węz Museum Ziemi Pomorskiej,  
& materialne Państwowego Archiwum  
w Pnemydnie, moich własnych i kua-  
jęmych.

Opracowałam biogramy kobiet jeż-  
ere ryższych, kuałych jeż jeżere  
do opracowania więrej jak na dwa  
tommy.

Jeżtem kława i nie dem wały  
opracować pozostałych ludopramio-  
miałam wielkie trudności do pako-  
nania ze strony tych, kłowy po-  
winni pomagać. Same kłowywałam  
pieniądze na wydanie stronika,  
miałam trudności z drukarnią;  
kłąbili element graficzny ze  
strony tytułowej, (co kłowywałam

już po wydrukowaniu) fotografie  
umieściłi osobno, zamiast zwy-  
czajnie i wiele innych lektur.

Informacje są ciekawe - wo-  
latam pisać „skądś” o historii  
osobie, aby nie kłócić się z prawdą.

Przyznam się, że o okresie pracy  
tam to opracowanie do takich  
funkcyj jakimi tam jest się  
w Archiwum Remonolun AK -  
moje omiatać w podjęciu tego  
kardania „wypięta” z ekwi pcha-  
xania działalności kobiet. Skazał  
się, że w konspiracji działały na  
terenie woj. przemyskiego nie tylko  
kobiety wykształcone, ale i kobiety  
ze wsi skazały się gdzie wzmianka.

Posyłam 500 zł na pokrycie  
Memoriału gen. Marii Wittke.

Przełam serdeczne życzenia  
zdrowia i wszelkiej pomyślności  
pani Prof. Kawackiej i wszystkim  
bliskim w życiu osobistym  
i w pracy.

Janina Świąt

Przebieg 10. I. 2001.





*Wesołych Świąt*



Przemyski - Wielkanoc 2003  
000001 10-201 172 09 55

Pani Profesor  
i wykładowca  
Panion mój -  
decydująca kryteria  
Świąteczne - kłopotliwa  
skrzętna w życiu  
osobistym i dalszych  
wspaniałych osiągnięciach  
w działalności dla  
prawdy i sprawiedli-  
wości - żyję  
z panem Przemyskim



M. Pani Profesor  
do hab. E. Wilki  
ul. W. Garbary 2

87-100 Toruń

Wpłynęło dnia 10.04.  
Ldz. 2003 WSK 01

Przełom 23.X.2001.

KVC 25.X.  
Wpłynęło dnia  
L.dz. 3999 WSK 2001 XI 27A  
D.O.

### Skarżone Panie

Przepraszam serdecznie za  
panię i za przykrość mi zaproszenia  
na M. Gęszę naukową - z przykrością  
zawiadamiam, że ze względu na  
zły stan zdrowia (mam mianowicie  
tętno w nodze) nie mogę wziąć  
udziału w tej sesji. Odsyłam więc  
zaproszenie na rezerwację hotelu.

Życzę wszystkim Paniom zdrowia  
i udanych obrotów:

Z wyrazami szacunku  
Zanna Dury

Proszę o miłą w dalszym ciągu nie zapominać!

Wpłynęła dnia 20 08 2002  
Licz. 3056/20/

K.O.

Pani Prezes -

10511

Bardzo serdecznie dziękuję za informacje, które są mi łaskawie przysyłane. Chciał mi bliżej skynneq udziału w działalności Memorialu... - ale wiem, że robią Panie w tej wielkiej sprawie.

Ciekawam, czy w Dzienniku są jakieś działania - to nie jestem "orientowana", przez moją chorobę "wypadłam z obrotu" -

Chętnie postę jakieg kwotę w/w moich możliwości na działalność Memorialu <sup>Teraz</sup> dopiero we wrześniu, o ile nie zapomnę. Czy mogłabym otrzymać czek (dla przypomnienia) i chętnie wysłać parę zdjęć, które mogę się przysłać.

Jeżeli są serdecznie dziękuję za

panię.

Z serdecznymi pozdrowieniami  
Irena Pająk

Poznań 15. VIII.  
2002 r.

Kopie (90) Toruń 1996.04.12

Pani mgr Joanna Bury  
ul. Smigurskiego 6  
37-700 Pniewyśl

Szanowna Pani!

W odpowiedzi na Pani list  
z dn. 28<sup>III</sup> 96 uprzejmie dziękuję za  
prezencję odc. Fundacji Literackiej  
"Hancerli Pniewyślne"

Również serdecznie dziękuję za  
prezencję dwóch adresów listów - zamówię  
w zakresie przesłania za pośrednictwem  
pocztowym: "Słownik biograficzny  
Konspiracji Pomorskiej 1939-1945 t. I

Uprzejmie proszę o przekazanie  
zamówionego listu do Archiwum  
Państwowego w Pniewyślu, z którym  
jak wynika z listu jest Pani  
w kontakcie.

Załączam wyrazy  
szacunku

ZZ

Idc 1094/45k197 kopia

Toruń 2.VII.1997r.

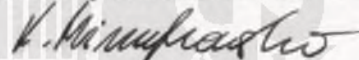
Pani Joanna Bury  
37-700 Przemyśl, ul. Smigurskiego 6/4

Szanowna Pani !

Przesyłamy Pani 10 egzemplarzy "Służby Polek..." cz.I.  
Prosimy, aby rozprawdzając książki zwracała Pani uwagę nabywcom  
na "zgłoszenie" do Koła Przyjaciół Memoriału i na Komunikaty  
Memoriału, zwłaszcza na drugi. Prosimy też, aby po  
rozprawdzeniu broszur przysłała Pani, do Torunia, wykaz osób,  
które nabyły książkę.

Liczymy również na Pani pomoc w zbieraniu relacji ze służby  
wojennej kobiet.

z wyrazami szacunku, serdecznym pozdrowieniem  
i podziękowaniem za współpracę



Katarzyna Minczykowska

Dokumentalistka Archiwum WSK

odpis na pismo 1983  
k: J. Bury

Toruń, 1997.08.29

Lot 1316/MSK/97

Pani  
Joanna Bury  
ul. Smigurskiego 6/4  
37-700 Przemyśl

Droga Pani Joanno,

Przesłałam Pani razem z partią broszur zjazdowych 2 Komunikaty o rozwijającej się działalności Memoriału.

Oczekuję od Pani adresów żołnierzy-kobiet z terenu Przemyśla a może i innego, które nadesła nam relacje ze swojej służby.

W naszych materiałach znalazła się wzmianka o inż. Jadwidze Burównie, która była Szefem łączności konsp. Okręgu AK Białystok. Nie mam jej relacji. Czy Pani zna tę kombatantkę ?

Bardzo Panią proszę o wybranie w Waszym Środowisku osoby, która przysła nam podpisane w załączeniu "Zgłoszenie" do współpracy na terenie Przemyśla.

Z serdecznym pozdrowieniem

Toruń 05.XI.1997r.

*kopie*

"Memoriał gen. Marii Wittek"

*L. dek. 1614/WSK/97*

Pani Joanna Bury  
37-700 Przemyśl, ul. Smigurskiego 6/7

Szanowna Pani!

Bardzo dziękujemy za zgłoszenie swojej osoby do współpracy w ramach Memoriału. Prosimy o przysłanie do Torunia relacji z Pani służby wojennej (pożądane jest, aby relacja była napisana w/g schematu zamieszczonego na str.76 "Służby Polek..." cz.I.) łącznie ze zdjęciem z lat okupacyjnych lub późniejszych oraz dokumentami poświadczającymi Pani działalność konspiracyjną (mogą być ksera).

Czekamy z niecierpliwością na słownik biograficzny kobiet walczących w II wojnie światowej na Ziemi Przemyskiej oraz na materiały, o których pisze Pani w liście. Ważne jednak są relacje własne wymienionych tam kombatantek. Dlatego prosimy o przysłanie adresów kobiet-żołnierzy z terenu Przemyśla. Liczymy na to, że skłoni je Pani do współpracy z nami. Może przyślą do Archiwum relacje ze swojej służby?

Prosimy również o skontaktowanie się z Panią Danutą Niklewicz, (Przemyśl, ul. Rogozińska 17/15) i przedstawienie Jej założeń Memoriału. Może zechce podjąć z nami współpracę. Prosimy "wydobyć" od Pani Niklewicz relacje o Oldze Skorskiej i jej siostrze. Jeżeli Pani Niklewicz brała udział w konspiracji lub należała przed wojną do PWK prosimy o zdobycie relacji z Jej służby.

Z wyrazami szacunku i podziękowaniem za współpracę

*K. Minczykowska*

Katarzyna Minczykowska  
Dokumentalistka Działu WSK

zał.:

1/ Komunikat Redakcji Wydawnictwa "Służba Polek na frontach II wojny światowej"

Toruń 6 I 1998 r.

Pani Joanna Bury  
37 - 700 Przemyśl, ul. Smigurskiego 6/7

Szanowna Pani !

Dziękujemy bardzo za relację i załączone zdjęcie. Relację przepisałismy i przesyłamy ponownie do podpisu i ewentualnych poprawek (nie mogliśmy odczytać nazwiska komendantki Hufca Żeńskiego ZHP i nazwy ulicy w Przemyślu).

Dziękujemy także za kontakt z Panią Danutą Niklewicz i prosimy - oczywiście w miarę możliwości, sił i zdrowia - o dalszą współpracę z Memoriałem, o zachęcanie koleżanek do pisania relacji, o przysyłanie adresów. Bardzo nam na tym zależy - a Przemyśl jest jak na razie dla nas "białą plamą". Jeszcze raz dziękujemy za relację i za życzenia świąteczne.

Z wyrazami szacunku i najlepszymi życzeniami -

Katarzyna Młoczykowska  
Dokumentalistka Działu WSK.

*Droga Pani Joanna - niedługo Panię pozdrawiam.  
Czy Pani może wskazać kogoś do współpracy z Memoriałem  
- może też w Krosnie i innych terenach - tak bardzo  
mam brak relacji i materiałów*

*Esthera Zawadzka*



FUNDACJA  
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej  
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń  
fax/☎ (0-56) 65-22-186  
Konto: WBK II Oddział w Toruniu  
10901506-4675-128-00-0



2. dz. 2058/426/99

MEMORIAŁ GENERALA  
MARII WITTEK



POW  
PWK

WSK-  
-AK

Szanowna Pani  
Joanna Bury  
ul. Śmigurskiego 6/4  
34-700 Przemyśl

x. a.



Z wyrazami szacunku  
i serdecznymi pozdrowieniami  
oraz podziękowaniem za współpracę  
K. Wawrzyszewska  
Katarzyna Mincezykowska  
Dokumentalistka Archiwum WSK

W imieniu p. prof. Elżbiety Zawackiej,  
która aktualnie przebywa na urlopie, bardzo  
dziękujemy za przekazanie przesłanych przez nas  
druków Prezesowi SZLAK.

Szanowna Pani,

Toruń, dnia 20 VIII 1999 r.

Toruń, dnia 6.02.2001 r.

## MEMORIAŁ *General Marii Wittek*

Pani Joanna Bury  
ul. Śmigurskiego 6/4  
37-700 Przemyśl

1.dz.216/WSK/2001

Szanowna Pani,

W imieniu Pani Profesor oraz w imieniu całego naszego zespołu bardzo dziękuję za przysłany *Słownik...* Jest to niewątpliwie cenna publikacja, przedstawiająca dane, które trudno odnaleźć w innych książkach. Dlatego tym bardziej jeszcze raz bardzo dziękujemy.

Wdzięczni też jesteśmy za przekazany na naszą działalność dar pieniężny w wysokości 500 zł.-dary takie są dla nas bardzo ważne, gdyż dzięki nim możemy prowadzić naszą działalność.

Jeszcze raz dziękuję i przekazuję, od całego toruńskiego zespołu Memoriału, życzenia zdrowia oraz wytrwałości w podjętych pracach.

*K. Minczykowska*  
Katarzyna Minczykowska  
Kierownik, Archiwum WSK

# MEMORIAŁ

General Marii Wittek

Toruń 23 IX 2002 r.

FUNDACJA  
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej  
ul. W. Garbary 2, tel. 65-22-106  
87-100 TORUŃ

Pani Joanna Bury  
ul. J. Śmigurskiego 6/4  
37-700 Przemyśl

1.dz.3589 WSK 2002

Szanowna Pani,

Dziękuję za list. Cieszę się, że nasza nowa inicjatywa stworzenia Muzeum Wojskowej Służby Polek wzbudziła Pani zainteresowanie. Mam nadzieję, że zdrowie pozwoli Pani na przyjazd na naszą listopadową XII już sesję popularnonaukową połączoną ze zjazdem kombatantek. Niestety poza Panią nie posiadamy w Przemyślu żadnej członkini Memoriału General Marii Wittek, która mogłaby pomagać nam w gromadzeniu materiałów.

Szanowna Pani, zwracam się także do Pani z prośbą o uzupełnienie swojejteczki osobowej (nr 653/WSK) i przesłanie do nas wszelkich dokumentów lub ich kserokopii związanych z Pani osobą (np. metryka urodzenia, świadectwa szkolne, oświadczenia świadków, legitymacje, świadectwa pracy itp.). Zależy nam na zgromadzeniu w teczce relatora jak największej ilości materiałów tak aby w przypadku opracowywania biogramu był on dokładny. Dokumenty u nas zgromadzone są udostępniane jedynie w celach naukowych.

Przekazuję nr naszego konta: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY S.A w Toruniu, NR10901506-4675-128-00-0.

Załączam serdeczne pozdrowienia i życzenia zdrowia.

Z wyrazami szacunku

*Dorota Kromp*  
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

*odp. me*

*l. dz. 3056*

*WSK 02.*

*możę dole-  
czyć wyje-  
zdny przeje-*

T. 653 / WSK

AK  
Przemysł

BURY Joanne

VI Fotografie

1. zdj. lepitym., Przemysł - 1844 r., oryg.,  
(6,6 x 4,5) szt. 1



2. Świątaj. 2013r., oprac. arch.

1. WSK  
Jesli tesli
2. T. 653 | WSK
3. oryg., 6,6 x 4,5
- 4.
5. BURY Joanne
- 6.
- 7.
8. Uwagi: Opis na odwrocie fotopr.

Joanne Bury  
1844 r.  
Przemysł



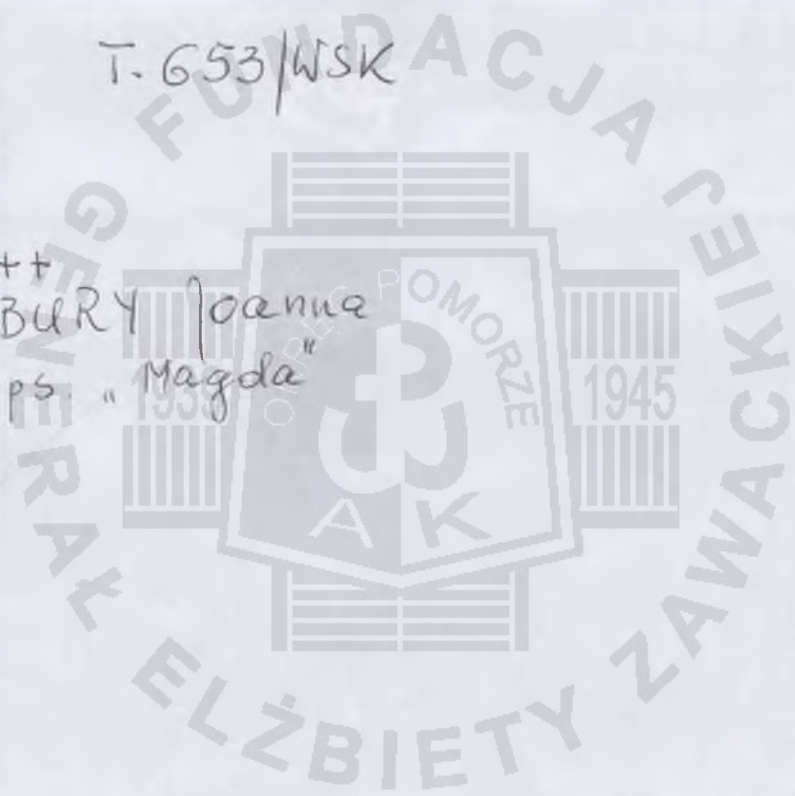
Z. Świtaj. 2014 r. oprac. arch.





T. 653/WSK

++  
BURY Joanna  
ps. "Magda"





in fadwige Buro'wen

Nr. 4 D. I 1493

Mi Mien neloop

met dem kant Bural nro 1

Ozy kreona Joany Buro  
prosie adres

J. 653/WSK

52-52, T. N.

2452  
Pnemyśl

†

BURY Joanna  
ps. „Magda”

(Nr 2)

Urodz. 30.03.1914. w Spryni k/Samboru Starego  
woj. drob. Córka Franciszka i Marii Mazur. Od 1936 r.  
ucznielka, harcerka. Puczkiolowa i rakietka, PUK. 17.03.  
1939 r. biała ucieka i cyfrowej obronie Pnemyśla. W listop. 1941  
zaprowadzona w 242 w Dubiecku. Funkcja, gromadzi, nosiuch  
i meldowanie w rzysh. informacja. Ukrywanie i przewiezanie  
ludzi do Pnemyśla. Przedstawia Katarze do uci 600 nica  
na ignata Kortala z BCh. Kontynuowała tajne nauczenie -  
w latach 1946-1948 ukonylo studia w Pl Just. Roboty Recept  
Magisterium pedagogi. zolotyła w 1968 w U. Gasto. Od 1974 r.  
w emerytury prowadzi praca w ilenym teatrze wchuctkay.

B. Rojel 2014

BURY Joanna

